

1869. II. 207.

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

1. posiedzenie 3. sesyi 2. peryodu Sejmu galicyjskiego z d. 15. września 1869.

Treść. Zagajenie. — Głos Szefa c. k. Namiestnictwa i zapowiedź wniosków rządowych. — Mianowanie sekretarzy tymczasowych. — Sprawozdanie o zmianach w składzie Sejmu. — Rozprawa co do formalnego traktowania projektu zmian w sejmowej ordynacyi wyborczej. — Pierwsze czytanie tegoż projektu. — Wybór 4 sekretarzy. — Wybór 12 rewidentów. — Porządek dzienny następnego posiedzenia.

Początek o godzinie 12. w południe.

Posłów obecnych 102.

Przewodniczący: Marszałek krajowy książę
Leon Sapieha.

Sekretarze: X. Barewicz, St. hr. Tarnowski,
Zborowski.

Ze strony Rządu: Szef c. k. Namiestnictwa
Ludwik Possinger-Choborski, — c. k.
rada Namiestnictwa Pauli.

Marszałek. Rozporządzeniem Najjaśniejszego Pana z dnia 19. sierpnia b. r. zwołany został na dzień dzisiejszy Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem. Gdy jest dostateczna liczba pp. posłów, więc Sejm otwieram.

Moi Panowie! Nie spodziewałem się, aby mię jeszcze raz miał ten zaszczyt spotkać, abym waszemu Zgromadzeniu i waszym parodom przewodniczył. Oświadczyłem się w roku zeszłym za zasadami, wyrzeczonymi w naszej rezolucyi. Sądziłem — iż, gdy Rząd zdawał się nie sprzyjać takowym i Rada Państwa także — spełnię obowiązek

sumienia, składając moją godność w ręce Najjaśniejszego Pana, i oświadczając motywa tego kroku, oświadczając, iż stać będę przy zasadach wyznaczonych w rezolucyi, podałem się do dymisyi. Najjaśniejszy Pan raczył uznać, że lepiej mię zostawić w urzędzie, i dlatego dziś mam zaszczyt Panom przewodniczyć.

Mamy ciężkie zadania przed sobą. Trudno jest wolność wywalczyć, trudniej jeszcze umieć jej użyć. Trzeba nam bardzo się nam nad tem zastanowić. Mamy rozmaite prawa, jedne któreśmy już zawotowali, które jednak będąc dla nas nowymi, nie we wszystkim okazują w praktyce wykonalne.

Wydział krajowy pracował nad tem i przedstawienie zrobi Wys. Izbie co do zmian, które uważamy za praktyczne i potrzebne.

Staraliśmy się nie zbyt nadto zmieniać, bo wszelkie pędkie zmiany praw są szkodliwe, przyzwyczajają bowiem ludność do nieposzanowania praw, a na poszanowaniu praw opiera się stan społeczeństwa.

Konstytucja nadaje nam wpływ na wychowanie publiczne, które jest podstawą całej naszej przyszłości. Nad tem także będziecie panowie musieli pracować. Mamy także zmiany innych praw; niektóre zmiany uważaliśmy za potrzebne w ustawie gminnej, w ustawie drogowej. Oto będą zadania, nad którymi zechcecie się panowie zastanawiać. Urządzenie wewnętrzne kraju, postanowienie porządku jest niezawodnie wielkim i trudnym, ale najważniejszym przedmiotem obrad naszych.

Te wolności, których dziś używamy, jakkolwiek zadamy więcej, już nie są bez znaczenia. Mamy język polski w szkołach i urzędach. Na tych podstawach wiele zrobić możemy, byleśmy tylko umieli z nich korzystać.

Te wszystkie wolności winniśmy Najjaśniejszemu Panu, który raczył nam je udzielić. Więc z wdzięcznością zawołajmy: Niech żyje Cesarz i Król nasz. Niech żyje!

Cała Izba powtarza trzykrotnie „Niech żyje!”

P. Szef Namiestnictwa Possinger. Proszę o głos.

Marszałek. P. Prezes Namiestnictwa ma głos.

P. Szef Namiestnictwa Possinger. Imieniem Rządu mam zaszczyt najuprzejmiej powitać Wysokie Zgromadzenie. Proszę zarazem przyjąć zapewnienie, iż Rząd poczytuje sobie za nader miły obowiązek, popierać czynności Wysokiej Izby z wszelką gotowością i obrady Wysokiej Izby o ile możności ułatwiać rzetelnie i według możności skutecznie.

Z przedłożeń rządowych, które bezzwłocznie będą złożone do łaski marszałkowskiej, mam zaszczyt przytoczyć:

1. projekt do ustawy, oznaczającej termin do zgłaszania się z prawami, podlegającymi z urzędu wykupowi lub regulacji;

2. projekt do ustawy, normującej kompetencję co do spraw zamiany gruntów dotyczących;

3. projekt do ustawy względem tworzenia i utrzymania szkół ludowych, tudzież obowiązku uczęszczania do tychże;

4. projekt do ustawy co do stosunków prawnych stanu nauczycieli szkół ludowych;

5. projekt do ustawy znoszącej obowiązek uczenia się drugiego krajowego języka w szkołach ludowych i średnich;

6. projekt do ustawy względem postępów nia w wypadku jeżeli poseł sejmowy podpadnie kondemnacie, nareszcie

7. budżet funduszu indemnizacyjnego i budżet szkolny na r. 1870.

Przy tej sposobności mam zaszczyt podać do wiadomości Wysokiej Izby, że Najj. Pan z powodu śmierci J. E. metropolity Spiridyona Litwinowicza najwyższym postanowieniem z d. 27. lipca b. r. zamianować raczył posła sejmowego, radcę sądu wyższego, p. Juliana Ławrowskiego zastępcą Marszałka krajowego, którego, wywiązując się z polecenia wyższego, mam zaszczyt przedstawić. Nareszcie pozwolę sobie przedstawić Wysokiej Izbie radcę Namiestnictwa p. Paulego, który w razach, jeżeli sam będę przeszkodzony, zastępywać mię będzie i pełnić czynności komisarza rządowego.

Marszałek. Zanim przystąpimy do wyboru sekretarzy, prosilibym prowizorycznie na sekretarzy następujących panów, ażeby zechcieli pełnić obowiązki trzymających pióro: p. Tarnowskiego Stanisława, księdza Barewicza, p. Zborowskiego; może tych trzech panów tymczasowo wystarczy; zechcą zatem zająć miejsce na trybunie.

P. Lud. Skrzyński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Skrzyński ma głos.

P. Lud. Skrzyński. Wydział krajowy przedłożył projekt do ustawy o zmianach w prawie wyborczem Sejmu; jest to tak nagła i ważna sprawa, iż widzę się spowodowanym, wnieść na mocy §. 45. regulaminu naszego, ażeby z pominięciem wszelkich formalności, sprawa ta na nowo traktowana była, mianowicie na mocy §. 45., ażeby zaraz dziś po rozdaniu pod rozprawę poddana została.

P. Smolka. Proszę o głos.

Marszałek. P. Smolka ma głos.

P. Smolka. W tym samym przedmiocie prosiłem Marszałka o głos poprzednio jeszcze, i ks. Marszałek byłby zapewne p. Skrzyńskiemu nie dał głosu przedemną, gdyby był wiedział, w jakim przedmiocie p. Skrzyński mówić zechce.

Marszałek. Przepraszam szan. posła, że nieuważałem.

P. Smolka. W charakterze posła miasta Lwowa ośmielam się do wniosku p. Skrzyńskiego zrobić poprawkę, a raczej dokładniej go sformułować. Nie będę go tu uzasadniał merytorycznie;

dzisiaj chodzi mi głównie o uchwałę nagłości. Ze sprawa ta jest nadzwyczajnie nagła, to nie podpada najmniejszej wątpliwości. Gdybyśmy nie załatwili wniosku tego, to pewna jest, że 12 na 13 części wyborców miasta Lwowa przy najbliższych wyborach, które d. 7. października nastąpić mają, pozbawioneby były głosu. Niebezpieczeństwo, które zagraża udziałowi w wyborze posłów, nie odnosi się tylko do Lwowa, ale i do wszystkich miast, a najbardziej dotyczy ono gmin wiejskich. Zdarzyć się może, iż w gminie jakiejś powstałaby fabryka, która płaci znaczne podatki, jak to już w niektórych miejscach się stało — natenczas wszyscy wyborcy wiejscy odpadliby od głosu, a właściciel tej fabryki sam jeden tylko miałby głos. Otóż temu trzeba zapobiedz. Jestem przekonany, że ustawa z d. 17. stycznia 1867. roku zapadła bez dokładnego zastanowienia się nad skutkami i doniosłością tej ustawy, i że nikt nie mógł zamierzać i w samej rzeczy nie zamierzał, aby prawo wyborców tak dotkliwie było uszczuplone. Wnoszę zatem dla nagłości, ażeby pominięto wszystkie formalności zwykłe i proszę ks. Marszałka, ażeby raczył zapytać Wys. Izbę, czyli na to zezwala, ażeby nie wybierać osobnej komisji do rozpoznania tego wniosku, tylko ażeby Wydział krajowy został upoważniony, jako komisya ad hoc przedmiot ten zreferować przed Izbą. Powtórę wnoszę, ażeby pierwsze czytanie tego wniosku jeszcze dziś się odbyło. W razie uchwalenia nagłości przez Wysoką Izbę proszę ks. Marszałka, ażeby drugie czytanie tego wniosku położonem było na jutrzejszy porządek dzienny.

Marszałek. Jest wniosek naglący co do projektu zmiany ustawy wyborczej; gdyby wniosek ten za naglący został uznany, natenczas dzisiaj jeszcze nastąpiłoby pierwsze, a jutro drugie czytanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce powstać (Wszyscy posłowie powstają). Nagłość wniosku jest uchwaloną.

P. Hönigsmann. Proszę o głos.

Marszałek. Już uchwała zapadła.

P. Hönigsmann. Mam właśnie dodatek do tego wniosku. Są dwie petycje podane . . .

Marszałek. Zaraz do tego przystąpimy. Z porządku dziennego jednak następuje sprawozdanie o zmianach zaszytych w składzie Sejmu. P. Krański jako sprawozdawca ma głos.

P. Krański (z trybuny czyta). W składzie Wys. Sejmu zaszyły niektóre zmiany, a mianowicie:

Z pomiędzy członków Sejmu, zasiadających z mocy §. 3. lit. a. stat. kraj. utraciliśmy JE. Najprzewielebniejszego Arcybiskupa Spirydona Litwinowicza, zarazem Wicemarszałka sejmowego.

Na mocy ust. kr. z dnia 20. września 1866. wstępuje jako członek Sejmu x. Michał Malinowski, administrator gr. k. metropolitalnej diecezji lwowskiej.

Zmiana w osobach rektorów lwowskiego i krakowskiego uniwersytetu nie jest nam jeszcze wiadomą, ponieważ nowe wybory nie otrzymały w chwili zamknięcia naszego sprawozdania najwyższego zatwierdzenia.

W kuryi większych posiadłości obwodu tarnowskiego złożył mandat p. Stanisław Starowiejski. Ponowny wybór rozpisano na d. 30. września.

W kuryi miast i izb handlowych złożyli mandaty: pp. Agenor hr. Gołuchowski, Marek Dubs i Floryan Ziemiałkowski, posłowie miasta Lwowa, i p. Ludwik Helcel, poseł krakowskiej izby handlowej. Wybory na pierwsze trzy miejsca poselskie rozpisane na d. 7. października, na ostatnie zaś na dzień 10. września r. b.

W kuryi gmin wiejskich opróżniły się miejsca poselskie, a mianowicie po złożeniu mandatu przez ks. Pawła Sanguszkę w okręgu wyborczym Tarnów-Tuchów, a przez śmierć Andrzeja Szuszkiewicza w okręgu Stryj-Skołe. Ponowne wybory rozpisano na dzień 30. września i dzień 20. października b. r.

W skład Sejmu, wedle dotąd wiadomych rezultatów wyborczych wstępują nowo wybrani posłowie: x. Ignacy Halka, z okręgu Husiatyn-Kopczyńce; x. Jan Naumowicz, z okręgu Żydaczów-Mikołajów-Zurawno; Michał Włochowicz, z okręgu Skalał - Grzymałów; x. Gabryel Krzyżanowski, z okręgu Buczacz-Manasterzyska; x. Ignacy Krasicki, z okręgu Kamionka-Busk-Olesko.

Dokonane wybory zostały sprawdzone i wniesione będą oddzielnie.

Marszałek. P. sekretarz Tarnowski zechce odczytać spis członków delegacyi, którzy złożyli mandaty do Rady Państwa.

Sekretarz p. Tarnowski (czyta). Mandaty do Rady Państwa złożyli: pp. Dr. Mikołaj Zyblikiewicz. — Dr. Wacław Wyrobek. — Zygmunt Sawczyński. — Józef Jabłonowski. — Adam hr.

Potocki. — Karol Rogawski. — Kazimierz Grocholski. — Józef Szujski. — Tomasz Horodyski. — Konrad Fihauser. — Ludwig Helcel. — X. Stanisław Morgenstern. — Dr. Emil Pfeiffer. — Dr. Floryan Ziemiałkowski. — Karol Hubicki. — Franciszek Torosiewicz.

Marszałek. Przystępujemy teraz podług życzenia Wysokiej Izby do pierwszego czytania wniosku Wydziału krajowego o zmianę prawa wyborczego. P. Grocholski jest sprawozdawcą.

P. Grocholski. (Z trybuny czyta alegat drukowany I., prostując pomyłkę druku, zaszła w napisie §. 11. — nie art. 11., ale czytaj: §. 11.; w §. 13. zaś w wierszu 10. po słowie „rady“ czytaj: „gminnej“).

Szef Namiestnictwa p. Possinger. Proszę o głos.

Marszałek. P. Szef Namiestnictwa ma głos.

P. Possinger. Mam zaszczyt oświadczyć Wys. Izbie, że Rząd nie tylko nie ma powodu, sprzeciwiać się proponowanym zmianom w ordynacji wyborczej, lecz z przyjemnością użyje wszelkich wpływów, ażeby zamiary Wys. Izby otrzymały pożądaný skutek, i aby wybory nowe mogły mieć miejsce w terminie dziś oznaczonym, i podług zmienionych w sposób pożądaný postanowień (brawo).

Marszałek. Są dwie petycje z miasta Lwowa w tym samym przedmiocie, i te będą odczytane.

P. Smolka. Ja wnoszę, aby te petycje przydzielone zostały Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia przy drugim czytaniu projektu, i proszę ks. Marszałka poddać pod głosowanie, czyli Wys. Izba się zgadza na moją propozycję, tj. aby Wydziałowi krajowemu, jako komisji ad hoc, poruczyć zreferowanie tych petycyj, nie zaś aby była wybierana do tego osobna komisja.

Marszałek. Uważam tę rzecz jako przez Wys. Izbę już uchwaloną, skoro postanowiono, że jutro nastąpi drugie czytanie projektu.

Głosy. Tak jest.

P. Smolka. Proszę więc, aby petycje rzezczone były odczytane.

Marszałek. Jutro będzie drugie czytanie projektu. Ktoby był przeciwny temu, zechce głos zabrać.

P. Grocholski. Odczytam petycje i zgadzam się z wnioskiem p. Smolki, ażeby obie petycje przekazane zostały Wydziałowi krajowemu, któryby przy drugim czytaniu swojego projektu zdał z nich sprawę. (Odczytuje całą petycję rady gminnej m. Lwowa o zmianę ordynacji wyborczej do l. 23/5. Po przeczytaniu petycji.)

To jest jedna petycja a druga petycja opiewa....

P. Zyblikiewicz. Ja wnoszę, aby te petycje zwykłym sposobem traktować; dziś są podane, dziś więc Wysokiej Izbie powinny być ogłoszone, a nie czytane; wnoszę dla tego, aby jedną i drugą odesłać do Wydziału krajowego do załatwienia.

Marszałek. Jest wniosek, aby bez czytania drugiej petycji odesłać do Wydziału krajowego, któryby z tego przedmiotu zdał sprawę jutro. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Większość powstaje). Jest przyjęty.

Marszałek. Jutro więc przyjdzie ten przedmiot na porządek dzienny. Teraz zaś przystąpimy do wyboru czterech sekretarzy, a potem do wyboru dwunastu rewidentów. Nasamprzód tedy odbędzie się wybór kartkami czterech sekretarzy. Upraszam panów, abyście pisali po cztery nazwiska na kartkach. Zapraszam do odbierania i obliczenia głosów pp. Batagię, Czackowskiego, Jabłonowskiego i Miera.

Głosy. Jabłonowskiego i Czackowskiego nie masz.

Marszałek. Zapraszam więc na skrutatorów pp. Batagię, hr. Miera, x. Krzyżanowskiego i p. Szumańczowskiego. Zostawię do napisania kartek parę minut.

Głosy. Jesteśmy gotowi.

Marszałek. Jeżeli panowie gotowi, jak słyszę głosy, to proszę panów oddawać kartki. Sekretarz x. Barewicz odczyta imienny spis posłów.

Sekretarz x. Barewicz (czyta alfabetyczny spis posłów. Posłowie oddają kartki.)

Marszałek. Prosiłbym panów, aby sobie panowie przygotowali kartki do wyboru dwunastu rewidentów, abyśmy mogli skutecznie takowy bez straty czasu. Zanim przystąpimy do drugiego wyboru, musimy wiedzieć, którzy panowie zostali wybrani na sekretarzy. Przerwę zatem posiedzenie aż do ukończenia skrutynium. Tymczasem, powta-

rzam prośbę, abyście panowie przygotowali kartki do wyboru rewidentów. (Po przerwie.) Rezultat skrutynium na sekretarzy już gotów.

Szumańczowski (czyta): Rezultat skrutynium na sekretarzy: Głosujących było 97, absolutna większość 49. Xiądz Barewicz otrzymał głosów 89, hr. Stanisław Tarnowski 71, p. Szujski 59, p. Zborowski 59.

Wszyscy zatem panowie otrzymali absolutną większość.

Marszałek. Teraz będę prosił o oddawanie kartek na 12 rewidentów. Na skrutatorów zapraszam pp. Popiela, Gnoińskiego Michała, Kowalskiego, Horodyńskiego, x. Morgensterna, Krasickiego i hr. Tarnowskiego Jana. Dla prędszego ukończenia czynności dodaję pp. Honigsmanna i Trzecieskiego. A zatem będzie skrutatorów dziewięciu; będą się mogli na trzy części podzielić i prędzej skończyć skrutynium.

Sekretarz Barewicz czyta alfabetyczny spis posłów. (Posłowie oddają kartki.)

Głosy. X. Krasickiego nie ma.

Marszałek. Ponieważ X. Krasickiego nie ma, więc proszę X. Pietruszewicza, aby był łaskaw

należeć także do skrutynium. Skrutynium odbędzie się bezwłocznie. Sądzę jednak że nie ma potrzeby, aby panowie czekali na rezultat.

Zamknę tedy posiedzenie, a rezultat ostatniego wyboru będzie jutro ogłoszony.

Porządek dzienny posiedzenia jutrzejszego jest następujący (czyta):

1. Drugie czytanie wniosku Wydziału krajowego o zmianie §§. 11., 13. i 25. sejmowej ord. wyborczej.

2. Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego.

3. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o reorganizacji instytutów technicznych we Lwowie i Krakowie.

4. Sprawozdanie z wyborów poselskich.

4. Wybór komisji petycyjnej.

Posiedzenie zamknięte. Przyszłe posiedzenie jutro o godzinie 11. z rana.

Koniec posiedzenia o 1. godzinie 10 minut z południa.

